
Krytyczna analiza kolekcji Stefana Kięlszni. O datowaniu zdjęć

Eine kritische Analyse der Fotografien Stefan Kięlsznias. Zu Fragen der Datierung

A Critical Analysis of Stefan Kięlsznia's Photographs. On Questions of Dating

Marcin Federowicz

PL Kolekcja zdjęć Stefana Kięlszni jest jedną z najważniejszych, jeśli nie najważniejszą kolekcją fotografii zgromadzonych w Ośrodku Brama Grodzka – Teatr NN. Dość wspomnieć, że była głównym elementem stałej wystawy *Portret Miejsca* w Ośrodku, przedstawiającej nieistniejącą już lubelską dzielnicę żydowską.

Krótką notką informowała przy wejściu na wystawę, że zdjęcia zostały wykonane w 1938 roku na zlecenie konserwatora miejskiego w związku z planowaną przebudową dzielnicy żydowskiej. Taka sama informacja pojawiła się na stronie internetowej Ośrodka.

Nikt nie kwestionował dotąd nigdy daty podanej w opisie. Wynikało to zapewne z faktu, że data ta pojawiła się już w katalogu z pierwszej wystawy zdjęć Kięlszni w grudniu 1977 roku i była wielokrotnie powtarzana w niemal wszystkich artykułach poświęconych tym fotografiom.¹ Od pierwszej wystawy fotografii Kięlszni w 1977 roku aż do 2009 roku, zatem przez ponad 30 lat, nikt nie podważał datowania tej kolekcji.

W 2009 roku troje pracowników Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN: Agnieszka

Wiśniewska, Dominika Majuk i niżej podpisany Marcin Federowicz, rozpoczęło przygotowania materiałów z kolekcji zdjęć Stefana Kięlszni w związku z planowaną wystawą w Dreźnie. Na potrzeby wystawy oraz publikacji wszystkich znanych zdjęć zebrane i przeanalizowane zostały wszystkie informacje na ten temat, jakie do tej pory przez lata zgromadzono w Ośrodku. Poniższy tekst ma na celu przedstawienie mojej kwerendy związanej ze zbiorami Stefana Kięlszni oraz zaprezentowanie nowych wyników badań, przeprowadzonych wnikliwie i z pełnym poczuciem odpowiedzialności.

Przeglądanie materiałów przyniosło nam wiele niespodzianek, począwszy od liczby zachowanych zdjęć, poprzez model aparatu, po cel wykonania zdjęć czy kontekst ich powstania. Okazało się, że niemal wszystkie zebrane przez nas informacje o tej kolekcji, a zarazem informacje od dawna funkcjonujące w literaturze przedmiotu, są nieścisłe. Nasze próby ich weryfikowania nie odniosły skutków. Co gorsza, w większości wypadków udało się nam jedynie stwierdzić, że dotychczasowe ustalenia były błędne.

Ważną kwestią było opisanie fotografii, przyporządkowanie ich do poszczególnych ulic. Przez wiele lat, od pierwszej wystawy w roku 1977, zdjęcia podpisane były nieprawidłowymi adresami. O ile zdjęcia z ulicy Nowej i Lubartowskiej z reguły nie nastroczały w tym względzie żadnych trudności, o tyle trudniejsza była identyfikacja fotografii z ulicy Kowalskiej i Szerokiej. Podobieństwo zabudowy na obydwu ulicach (ul. Szeroka była naturalnym przedłużeniem ul. Kowalskiej), a także fakt, że ulica Szeroka została całkowicie zniszczona w czasie wojny, następczyły dużych trudności z rozróżnieniem zdjęć z tych ulic oraz ich odpowiednim opisem. Dopiero w ramach kwerendy w związku z wystawą i projektem *Bławatne z Lublina* udało się nam dokonać prawidłowego opisu wszystkich zachowanych zdjęć z kolekcji.

Najbardziej spektakularnym przykładem błędnego opisu było zdjęcie, które przez szereg lat – również od pierwszej wystawy w 1977 roku – wiązano z kamienicą Szeroka 28, czyli domem Widzącego z Lublina. Analiza zdjęcia ujawniła jednak, że w istocie była to kamienica Szeroka 12. Podobne przykłady można by mnożyć.

W wyniku krytycznej analizy materiałów związanych z kolekcją zdjęć Stefana Kielszni, udało się wyjaśnić następujące kwestie:

I.

Według moich ustaleń istnieje obecnie tylko 145 fotografii Kielszni z dzielnicy żydowskiej utrzymanych w jednolitej stylistyce. Jest mało prawdopodobne, żeby pojawiły się kolejne, do tej pory nieznanne zdjęcia w tym samym stylu. Liczba wykonanych zdjęć była do tej pory nieustalona; pojawiały się różne dane na ten temat: od 120 do 600 fotografii, przy czym ta ostatnia liczba wydaje się zupełnie nieprawdopodobna i należy ją raczej odnosić do wszystkich zdjęć Stefana Kielszni wykonanych przed rokiem 1939. Możemy uznać, że nie ma podstaw do twierdzenia, jakoby powstało więcej zdjęć wchodzących w skład tej kolekcji. Wiemy wprawdzie, że Stefan Kielsznia wykonał poza tym jeszcze wiele zdjęć Lublina, w tym również innej części dawnej dzielnicy żydowskiej, zdjęcia te jednak utrzymane są w zupełnie innej sty-

listyce i nie ukazują całych ciągów ulicznych dom po domu, od strony fasad.

II.

Nadal nie wiemy, jakiego rodzaju aparatu używał Stefan Kielsznia. W artykułach i wywiadach z fotografem pojawiała się wzmianka o aparacie Rolleiflex, ale zdjęcia wchodzące w skład kolekcji zostały wykonane na negatywie 35 mm, a Rolleiflex nie produkował przed rokiem 1939 aparatów do tego rodzaju filmów. Wydaje się znacznie bardziej prawdopodobne, że autor używał aparatu Leica (lub podobnego), w owym czasie najpopularniejszego aparatu na filmy małoobrazkowe 35 mm.

III.

Fotografie ulicy Lubartowskiej robione były na negatywach firmy Mimosa (z siedzibą w Dreźnie), zaś zdjęcia ulic Świętoduskiej i Kowalskiej/Szerokiej

na negatywach belgijskiej firmy Gavaert. Nie wiemy niestety, na jakim negatywie wykonano zdjęcia ulicy Nowej.

IV.

W 2010 roku analizowałem zdjęcia, próbując znaleźć na nich informacje, które dałyby się porównać ze źródłami drukowanymi, co w konsekwencji pozwoliłoby na bardziej precyzyjne datowanie fotografii. Było to bardzo żmudne zadanie, ale na szczęście uwieńczone sukcesem. Widoczne na zdjęciach plakaty i ogłoszenia pozwoliły na jednoznaczne stwierdzenie, że fotografie wchodzące w skład kolekcji nie zostały zrobione w 1938 roku. Porównanie treści plakatów i ogłoszeń z artykułami w gazetach z lat 30. pozwoliło na określenie daty wykonania zdjęć w okresie wcześniejszym, jesienią 1934 roku. Na fotografiach [SK_059, SK_071, SK_108] odnalazłem można zapowiedź dwóch walk bokserskich, które odbyły się 19 bądź 24 października w kinie Corso w Lublinie, pomiędzy bokserami z Lublina i ówczesnego Lwowa oraz rumuńskiego Dragos-Voda. Kolejnej poszlaki, że ujęcia powstały w roku 1934, dostarcza komunikat o publicznym posiedzeniu Izby Rzemieślniczej, które odbyło się pod koniec października tego samego roku [SK_045, SK_108].



SK_071 (detal/Detail/detail)

Nadal nie wiemy, w jakim konkretnym celu fotografie zostały wykonane. Wiemy tylko, że nie mogły mieć żadnego związku z planami przebudowy dzielnicy żydowskiej ogłoszonymi w 1938 roku, skoro zostały wykonane kilka lat wcześniej. Przy obecnym stanie wiedzy wyjaśnienie wszystkich wątpliwych

kwestii nie jest możliwe. Należy jednak mieć nadzieję, że z czasem wszystkie zagadki tej kolekcji zostaną rozwiązane, choć próba ich wyjaśnienia będzie – ze względu na niepełne już dziś zasoby – z pewnością procesem zmusnym.

1 — Tylko w jednym artykule, autorstwa Barbary Odnous, pojawia się inna data – 1937 rok. Autorka powołuje się na plany przebudowy miasta z tego roku. Barbara Odnous: „Fotograf zaginionego miasta”, w: *Karta*, nr 31, 2000, s. 10–15.

DE Die Sammlung der Fotografien Stefan Kielsznias ist eine der wichtigsten, wenn nicht gar die wichtigste Fotosammlung im Zentrum Brama Grodzka – Teatr NN. Sie ist Hauptbestandteil der 1999 eröffneten Dauerausstellung *Porträt eines Ortes* über das heute nicht mehr existente jüdische Viertel Lublins.

In einer kurzen Notiz am Eingang zur Ausstellung vermerkten wir, dass die Fotos 1938 im Auftrag des Stadtkonservators im Hinblick auf den geplanten Umbau des jüdischen Viertels aufgenommen wurden. Dieselbe Information kommunizierten wir auf der Internetseite des Brama Grodzka – Teatr NN.

Bislang stellte niemand die angegebene Datierung auf das Jahr 1938 infrage. Das resultiert mit Sicherheit aus der Tatsache, dass das Datum bereits im Katalog zur ersten Ausstellung Stefan Kielsznias Ende der 1970er Jahre erschien und seitdem in nahezu allen Besprechungen zu diesen Fotografien wiederholt wurde.¹ Seit dieser ersten Ausstellung Kielsznias im Dezember 1977 bis zum Jahr 2009, also mehr als 30 Jahre lang, zweifelte niemand die Datierung seiner Fotografien an.

2009 begannen drei Mitarbeiter/innen des Zentrums Brama Grodzka – Teatr NN – Agnieszka Wiśniewska, Dominika Majuk und der Autor dieses Textes, Marcin Federowicz –, die Materialien zu Stefan Kielsznia für die geplante Ausstellung in Dresden aufzubereiten. Für die Ausstellung und die Gesamtpu-

blikation der bekannten Fotografien wurden alle im Laufe der Jahre durch das Zentrum gesammelten Informationen zusammengetragen und ausgewertet. Dieser Beitrag soll meine Recherchearbeit rund um die Sammlung Stefan Kielsznias vorstellen und in verantwortungsvoller Weise die neuen Ergebnisse präsentieren.

Meine Recherchen beinhalteten viele Überraschungen. Diese betrafen die unterschiedlichsten Aspekte – von der Anzahl der erhaltenen Fotografien über die Frage nach dem verwendeten Kameramodell bis hin zum Entstehungszusammenhang der Aufnahmen. Es stellte sich heraus, dass kaum eine der Angaben, die wir zusammengetragen hatten und die seit Langem in der Fachliteratur kursierten, exakt war. Unsere Versuche, die Informationen zu verifizieren, hatten keinen Erfolg. Mehr noch: In den meisten Fällen konnten wir lediglich feststellen, dass die bisherigen Erkenntnisse falsch waren.

Eine wichtige Frage war die der Zuordnung der Fotografien zu den einzelnen Straßen. Viele Jahre lang, seit der ersten Aus-

stellung 1977, wurden die Aufnahmen mit falschen Adressen ausgezeichnet. Während die Zuordnung der Fotos von der Ulica Nowa und Ulica Lubartowska keine Probleme bereitete, gestaltete sie sich bei der Ulica Kowalska und der Ulica Szeroka umso schwieriger. Eine ähnliche Bebauung der beiden Straßen (die Ulica Szeroka war eine Verlänge-



SK_059 (detał / Detail / detail)

zung der Ulica Kowalska) sowie die Tatsache, dass die Ulica Szeroka im Krieg vollständig zerstört wurde, machten die Unterscheidung der Aufnahmen aus beiden Straßen und ihre entsprechende Zuordnung sehr kompliziert. Erst im Rahmen meiner Recherchen zum Ausstellungs- und Buchprojekt *Stofe aus Lublin* konnten alle erhaltenen Fotos aus der Sammlung richtig zugeordnet werden.

Ein besonders prägnantes Beispiel einer fehlerhaften Zuordnung ist das Foto, bei dem lange Zeit – ebenfalls seit der ersten Ausstellung 1977 – angegeben wurde, dass es das Haus in der Ulica Szeroka 28 zeigt, das Haus des „Sehers von Lublin“. Die Analyse der Aufnahme ergab letztlich, dass es sich um das Haus der Ulica Szeroka 12 handelte. Es ließen sich noch weitere Beispiele nennen.

Infolge der kritischen Analyse der Materialien zur Fotosammlung Stefan Kielsznias gelang die Klärung folgender Aspekte:

I.

Nach meinen Erkenntnissen existieren von Stefan Kielsznia 145 in einem einheitlichen Stil gehaltene Fotografien des jüdischen Viertels. Es ist wenig wahrscheinlich, dass neue, bislang unbekannte Fotos in demselben Stil auftauchen. Die Anzahl der Fotos war bis jetzt unbekannt, bisher kursierten Annahmen zur Anzahl, die sich zwischen 120 und 600 Fotografien bewegten, wobei die letzte Zahl als gänzlich unwahrscheinlich erscheint bzw. auf alle Fotos Stefan Kielsznias bezogen werden müsste, die er bis 1939 gemacht hat. Bis heute gibt es keine Gründe für die Annahme, es wären mehr zu dieser Sammlung gehörende Fotos entstanden. Wir wissen gleichwohl, dass Stefan Kielsznia weitere Aufnahmen von Lublin gemacht hatte, darunter viele in einem anderen Teil des jüdischen Viertels; jedoch sind diese Fotos in einem gänzlich anderen Stil gehalten, sie geben die Straßenverläufe nicht Haus für Haus in Frontalansicht wieder.

II.

Es ist noch immer nicht bekannt, welche Kamera Stefan Kielsznia benutzt hat. In Presse-texten und Interviews wird vom Typ Rolleiflex gesprochen. Die Fotos von Stefan Kiel-

sznia wurden auf 35-mm-Negativmaterial angefertigt – vor 1939 stellte Rolleiflex jedoch keine Fotoapparate für dieses Filmformat her. Wahrscheinlicher ist es, dass der Fotograf eine Kamera der Marke Leica (oder eine ähnliche) verwendet hat, zu diesem Zeitpunkt die beliebteste Kleinbildkamera mit Filmen im Format 35 mm.

III.

Die Fotos der Ulica Lubartowska wurden mit Negativen der Firma Mimosa (mit Sitz in Dresden) und die Fotos der Ulica Świętoduska sowie der Ulica Kowalska und Ulica Szeroka mit Negativen der belgischen Firma Gevaert angefertigt. Unbekannt ist, mit welchen Negativen die Fotos der Ulica Nowa, deren Verbleib nicht geklärt ist, gemacht wurden.

IV.

2010 analysierte ich die Fotos im Hinblick auf Hinweise, die durch den Vergleich mit archivalischen Quellen (Presse etc.) eine präzisere Datierung der Fotografien ermöglichen könnten. Es war eine langwierige Aufgabe, aber zum Glück von Erfolg ge-

krönt. Anhand der Plakate und Anzeigen, die auf den Fotografien zu sehen sind, war es möglich, eindeutig festzustellen, dass die Fotos aus der Sammlung Kielsznia nicht 1938 gemacht wurden.

Der Vergleich von auf den Fotos entzifferbaren Werbeplakaten und Anzeigen mit Zeitungsartikeln aus den 1930er Jahren ermöglichte die Bestimmung eines früheren Entstehungsdatums, den Herbst 1934. Auf den Fotografien [SK_059, SK_071, SK_108] sind die Ankündigungen für zwei Boxkämpfe zu finden, die am 19. bzw. 24. Oktober 1934 im Kino Corso in Lublin zwischen Boxern aus Lublin und dem damaligen Lwów bzw. aus dem rumänischen Dragos-Voda stattfanden. Einen weiteren Anhaltspunkt dafür, dass die Bilder im Jahr 1934 entstanden, liefert die Bekanntgabe einer öffentlichen Sitzung der Handwerkskammer [Publiczne Posiedzenie Izby Rzemieslniczej], die Ende Oktober dieses Jahres stattgefunden hat [SK_045, SK_108].

Wir wissen weiterhin nicht, aus welchem konkreten Anlass die Fotos gemacht worden sind.



SK_045 (detail / Detail / detail)

Sicher ist, dass sie nichts mit den Umbauplänen des jüdischen Viertels aus dem Jahr 1938 zu tun haben, da sie einige Jahre zuvor entstanden sind. Einige Fragen zur Sammlung bleiben auch mit dem heutigen Wissens-

stand ungeklärt. Man darf aber hoffen, dass weitere Antworten mit der Zeit folgen, auch wenn es wegen der schon heute lückenhaften Überlieferungssituation zweifellos eine langwierige Aufgabe sein wird.

1 — Nur in einem Artikel, verfasst von Barbara Odnow, findet sich eine andere Datierung: 1937. Die Autorin bezog sich auf Umbaupläne aus diesem Jahr, Barbara Odnow, „Fotograf zaginionego miasta“, in: *Karta*, nr 31, 2000, S. 10–15.

EN The collection of Stefan Kielsznia's photographs is one of the most, if not the most important photographic collection of the Brama Grodzka – Teatr NN centre. It constitutes the main component of the permanent exhibition *Portrait of a Place* about the now no longer existent Jewish quarter of Lublin, which opened in 1999.

In a short note at the entrance to the exhibition we state that the photos were taken in 1938, commissioned by the municipal restorer in view of the planned rebuilding of the Jewish quarter. We impart the same information on the website of Brama Grodzka – Teatr NN.

Until now, no one has questioned the alleged dating to 1938. This is certainly a result of the fact that the date had already been published in the catalogue of the first exhibition of Stefan Kielsznia at the end of the 1970s and has since been repeated in almost all reviews of these photographs.¹ Since this first Kielsznia exhibition in December 1977 and all the way till 2009—more than three decades no one has doubted the dating of his photographs.

In 2009 three colleagues of the Brama Grodzka – Teatr NN centre — Agnieszka Wiśniewska, Dominika Majuk and the author of this text, Marcin Federowicz — began reviewing and preparing the material on Stefan Kielsznia for the planned exhibition in Dresden. For the show and the publication of all known photographs, the entire information collected by the centre over the years was compiled and evaluated. This text relates my research work on the collection of Kielsznia and in-

tends to present new results in a responsible manner.

My research led to surprises in many different aspects—from the number of surviving photographs, the question of which camera model was used, all the way to the photographs' original context. It turned out that hardly any of the information we had compiled and which has been disseminated in specialist literature for a long time was accurate. Our attempts to verify the information proved unsuccessful. In most cases we were only able to establish that the insights until then had been wrong.

An important issue was the attribution of the photographs to individual streets. For many years, since the exhibition in 1977, the pictures had been marked with incorrect addresses. While the attribution of the photos of Ulica Nowa and Ulica Lubartowska posed no problem, it was much more difficult with Ulica Kowalska and Ulica Szeroka. The similar construction of both streets (Ulica Szeroka was an extension of Ulica Kowalska), as well as the fact that Ulica Szeroka had been completely destroyed in the war, made differentiating

the pictures of the two streets and the correct attribution quite complicated. Only within the framework of my research for the exhibition and book project *Fabrics from Lublin* could all surviving photos be correctly attributed.

An especially succinct example of a false attribution is the photo which was long—also since the first exhibition in 1977—said to



SK_108 (detail/Detail/detail)

depict the house at Ulica Szeroka 28, the house of the “Seer of Lublin”. An analysis of the photo ultimately revealed that it was the house at Ulica Szeroka 12. Further examples could be mentioned.

The critical analysis of the material regarding the collection of Stefan Kielsznia’s photographs made it possible to clarify the following aspects:

I.

To my knowledge, a total of 145 stylistically uniform photographs of the Jewish quarter taken by Stefan Kielsznia exist. It is highly improbable that new, as yet unknown photos in the same style will emerge. The number of photographs was unknown until now, assumptions ranging from 120 to 600 photographs circulated, whereby the latter number appears entirely improbable or would have to be related to all of the photographs that Stefan Kielsznia took until 1939. At the present, there are no grounds for the assumption that more photos were taken for this specific collection. But we do know that Stefan Kielsznia took further photos of Lublin, including many of a different part of the Jewish quarter. However, these photos were created in a completely different style as they do not depict the courses of the streets building by building and viewed from the front.

II.

It is still not known which camera Stefan Kielsznia used. In press texts and interviews, mention is made of a Rolleiflex. Yet the photos of Stefan Kielsznia were made on 35 mm negative material and Rolleiflex did not produce cameras for this format prior to 1939. More likely the photographer used a Leica (or similar) camera, which was the most popular 35 mm camera at the time.

III.

The photos of Ulica Lubartowska were made with negatives from the firm Mimosa (located in Dresden) and the photos of Ulica Świętoduska as well as Ulica Kowalska and Ulica

Szeroka with negatives from the Belgian firm Gevaert. It remains unknown which negatives Kielsznia used to take the photos of Ulica Nowa, the whereabouts of which are not clear.

IV.

In 2010 I analysed the photos in search of indications that, taken along with the archival sources (press texts, etc.), might allow for a more precise dating of the photographs. It was a tedious task, that was fortunately crowned by success. Based on the posters and advertisements that can be discerned in the photographs, it was possible to conclusively establish that the photos of the Kielsznia collection were not taken in 1938.

The comparison between the decipherable posters and advertisements and newspaper articles from the 1930s allowed us to determine an earlier date of origin: the fall of 1934. On some of the photographs (SK_059, SK_071, SK_108) one can find announcements of two boxing matches that took place on 19 and 24 October 1934 at the Corso cinema in Lublin between boxers from Lublin and from Lviv and in Romania Dragos-Voda. A further indication that the pictures were taken in 1934 is provided by the announcement of a public meeting of the Chamber of Crafts [Publiczne Posiedzenie Izby Rzemieslniczej] that took place at the end of October of the same year (SK_045, SK_108).

We still do not know for which specific reason the photos were taken. It is certain that they had nothing to do with reconstruction plans of the Jewish quarter from the year 1938, because the photos originated several years earlier. Even with the state of today’s knowledge, several questions related to the collection remain unanswered. But one can hope that over time further answers will be found, even though it will be an arduous task due, among other reasons, to the incompleteness of the records that have survived through the present.

1 — Only in one article, written by Barbara Odnous, does one find a different dating: 1937. The author made reference to the reconstruction plans from that year, Odnous Barbara, “Fotograf zaginionego miasta”, in: *Karta*, no. 31, 2000, p. 10–15.